№ 221. Łódź, Środa 13 sierpnia 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:
Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować Szanownej Publiczności, iż z dniem

15 Sierpnia r. b.

obejmujemy zarząd kinoteatru

„ODEON“

w którym demonstrowane będą najwybitniejsze obrazy wszechświatowej produkcji kinematograficznej. Między innymi ukażą się na ekranie:

Monumentalne obrazy | **Najwybitniejsze filmy**

fabryki Triangle w Ameryce, włoskiego trustu, firmy „Nordisk“

w Kopenhadze, a przedewszystkiem obrazy produkcji krajowej z artystami scen warszawskich:

Szylinżanką, Junoszą-Stępowskim oraz Węgrzynem.

Następnie cały szereg wybitnych filmów

z Polą Negri, Mia May, Henny Porten, Ossi Oswaldą, Fern Ąndrą, Gunnar Tolnaesem, Harrisonem i w. in.

Zapewniając, iż naszem stałem dążeniem będzie utrzymanie programów na wysokim poziomie artystycznym mamy niepłonną nadzieję, iż Szanowna Publiczność zechce łaskawie poprzeć nasze usiłowania stworzenia w Łodzi kinoteatru godnego wielkiego miasta.

Oddział eksploatacji:
Biuro „SFINKS“
Warszawa, św. Krzyska Nr. 35.

Warszawska Spółka Akcyjna Kinematograficzna
„VARSOVIA“

Z powodu zdobycia Mińska.

—o—

Zaczynają dopiero nap[illegible]wać szczegóły zdobycia przez wojska polskie Mińska.

Okazuje się, że ataki licznych armji bolszewickich, mające na celu odebranie nam Mołodeczna i Wilejki, a co zatem idzie i Wilna, prowadzone były od drugiej połowy lipca. W rezultacie tych trzydniowych walk, podczas których młoda armja polska zwycięsko odpierała brawurowe ataki czerwonych pułków rosyjskich, coraz bardziej zbliżaliśmy się do stolicy Białej Rusi.

W pierwszych dniach b. m., dzięki tymczasowej likwidacji działań wojennych na froncie ukraińskim, dowództwo nasze zdołało wysłać na front miński znaczne posiłki.

Akcja bojowa toczyła się na rozległym froncie, liczącym 180 klm. i zmierzała, jak już to zaznaczyliśmy, do oskrzydlenia nieprzyjaciela.

Taktyka naszego naczelnego dowództwa powiodła się w zupełności. Zwycięskie boje w dniu 5 i 6 b. m. na szosie słuckiej oddały w nasze ręce m. Słuck, „centralny punkt etapowy nieprzyjacielski na odcinku Baranowicz". Poczem grupa wojsk naszych, działająca na tym odcinku, stoczyła cały szereg walk z dwoma brygadami nieprzyjaciół i opanowała miasteczka Kleck, Nieśwież i Mir.

Zwycięskie te walki toczyły się dn. 6 i 7 b. m. Ale już 8 b. m. grupa ta łączy się z lewem skrzydłem armji polskiej i uderza równocześnie na Kojdanów i Mińsk.

Decydująca walka o starożytny gród nad Swisłoczą trwała 6 godzin i niema sobie równej w dziejach wojny bolszewicko-polskiej pod względem zaciętości. — Wreszcie wojska nasze złamały opór karnych oddziałów łotewskich, chińskich i węgierskich, wspomaganych przez marynarzy i komunistów rosyjskich. Losy Mińska zostały zdecydowane tedy już dnia 8 bież. mies.

Pobity nieprzyjaciel rozpoczął, jak to zaświadcza komunikat sztabu generalnego z dnia 9 b. m., „bezładny odwrót w kierunku Borysowa i Bobrujska" t. j. z jednej strony na Orszę — Smoleńsk i z drugiej na Żłobin—Homel.

W dniu 9 b. m. nasze wojska postępowały w pościgu za wycofującym się pośpiesznie nieprzyjacielem.

Dalszy komunikat sztabu polskiego z dnia 10 b m. donosi, że wojska nasze zajęły miasteczka Kajdanów i Stołpce, kawalerja zaś nasza działa na tyłach nieprzyjacielskich w kierunku na Szack.

Z pobieżnego tego przeglądu wypadków, które miały miejsce na froncie mińskim między 5 a 9 b. m. wynika, iż klęska bolszewików pod Mińskiem jest większą niż można było przed kilku dniami przypuszczać. Mało tego, iż ofensywa bolszewicka, którą przechwalał się ostatnio w Moskwie Trocki i prezes moskiewskiego centralnego komitetu wykonawczego w Mińsku Kalinin, nie doprowadziła do „złamania oporu białogwardzistów polskich".

Ale tam, gdzie rzucono wyzwanie Polsce, powiewa dziś sztandar polski. — Wojska bolszewickie musiały nietylko ustąpić z Mińska, ale cofają się w popłochu naraz w kilku kierunkach, co dowodzi przełamania się frontu komunistycznego. W dniach najbliższych spodziewać się należy zajęcia przez wojska polskie Borysowa i Bobrujska.

Cofająca się bowiem armja bolszewicka nie może poza Mińskiem znaleźć sobie odpowiedniego oparcia i będzie musiała ze względów strategicznych cofnąć się na linję rzeki Berezyny.

Należy przypuszczać, iż wojska polskie w ciągu bieżącego tygodnia linję tę osiągną i na niej się zatrzymają, jako bardzo dogodnej pod względem geograficznym.

Władzę polską na nowozajętych terenach czeka moc pracy. Przedewszystkiem należy zaprowadzić ład i porządek pod względem administracyjnym. Tymczasowy zarząd w kraju obejmie najprawdopodobniej zarząd ziem wschodnich. Życzyć należy, aby centrala jego przeniesiona została do Wilna, gdyż Warszawa zbyt odległą jest od ziemi Mińskiej.

W dalszym ciągu należy zorganizować wybory do tamtejszych instytucji komunalnych i powołać za pomocą głosowania powszechnego do steru władzy gospodarką miejscową żywioły tutejsze. — Wreszcie należy pośpieszyć z najwydatniejszą pomocą żywnościową dla wygłodzonych mieszkańców Mińszczyzny.

Ufamy, iż władza polska sprosta tym zadaniom, iż wykonywać je będzie w porozumieniu z przedstawicielami tamtejszej ludności; iż sprawując tymczasowy zarząd w kraju, postępować będzie łagodnie, oględnie i tolerancyjnie, aby nie zrazić białorusinów dla ideału państwowości polskiej.

Mieszkańcy Litwy i Białorusi mają dosyć rządów bolszewickich. Pragną spokoju i porządku. Niechaj więc władza polska im je zapewni. Niechaj niesie gałązkę oliwną pokoju i braterstwa. A wówczas spełni swe zadanie historyczne.

Zajęcie przez wojska polskie sporego szmatu ziemi białoruskiej nie przesądza losów Mińszczyzny. Pod tym względem nawet w obozie polskim brak jedności i zasadniczej wytycznej. Sądząc z odezwy Naczelnika Państwa, wydanej w swoim czasie w Wilnie, przypuszczać należy, iż o dalszych losach Białorusi rozstrzygnie wola samej ludności tamtejszej. Białorusini zdawna ciągną ku Polsce. — Wsrótce powołani będą do zadecydowania za pomocą plebiscytu, czy pragną żyć pod opiekuńczymi skrzydłami macierzy Polskiej, czy też schronią się pod despotyczne jarzmo wyłaniającej się z mroków dziejowych centralistycznej Rosji.

Beljot.

Sprawy polskie.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 12 sierpnia.

Front litewsko-białoruski.

Na całym froncie akcja naszych wojsk rozwija się mimo złego stanu dróg i trudności terenowych pomyślnie. Na północny wschód od Mińska **oddziały nasze dotarły do linji Nowa Gajna-Kazałowice-Downarówka,** biorąc większą ilość jeńców do niewoli. Na południowy wschód od Mińska oddziały nasze, wypierając nieprzyjaciela, **oparły się o linję Śmiłowice, Piaski, Dubowa.** Na południowy wschód od Kojdanowa rozwinęły się dalsze walki. **Rozproszone oddziały nieprzyjacielskie, gromadząc się, stawiają dość zacięty opór.**

Na odcinku Łuninca zwykła działalność artylerji i wywiadowcza. Pozatem bez zmiany.

Front galicyjsko - wołyński.

Nasza akcja rozwija się planowo.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 12 sierpnia.

Grupa północna:

Pomiędzy Ośnieżewem i Zdunami podchodził patrol niemiecki, lecz został natychmiast odparty. Nad Wrzeszczynem padły pojedyńcze strzały. Na reszcie frontu spokój.

Grupa zachodnia:

O godz. 3-ej w nocy odparto patrol niemiecki, podchodzący pod Łomnicę. Przez całą noc przerywany ogień z kulomiotów i karabinów na nasze posterunki pod Niechcinami i Robczyskami. Na innych odcinkach frontu bez zmiany.

Grupa południowa.

O godz. 12-ej w nocy podkradający się patrol niemiecki w lesie konarzewskim został przez nasze posterunki ostrzeliwany i zmuszony do cofnięcia się. Pozatem nic nowego.

Wroczyński, generał-podporucznik
szef sztabu.

Komunikacja przez Zbąszyn.

Niemcy ją utrudniają.

Poznań, 12 sierpnia. (PAT). W ostatniej chwili dowiadujemy się, że ze strony Niemiec czynione są trudności w uruchomieniu komunikacji kolejowej przez Zbąszyn. Pertraktacje z komendantem wojsk amerykańskich niemcy przerwali. Nadjeżdżający z naszej strony pierwszy pociąg ostrzeliwano. Z tej samej strony dowiadujemy, że komendant dworca w Zbąszyniu pociągu naszego przyjąć nie chciał, tłumacząc się, że nie otrzymał od swego dowództwa w Berlinie żadnych co do tego wskazówek. W związku z tą sprawą wyjeżdża dziś po południu urzędowa komisja angielska do Zbąszynia, która ma na zlecenie generała Hamonta z Warszawy zniewolić do dotrzymania zawartych umów w sprawie uruchomienia pociągów na linji Poznań-Zbąszyn.

Przygotowania niemieckie na Śląsku.

Poznań, 12 sierpnia. (PAT). Niemcy czynią przygotowania w wielkim stylu, żeby zjednać sobie ludność polską na Śląsku w dzielnicach, w których ma się odbyć głosowanie. Dzienniki są zupełnie pewne zwycięstwa. W ostatnich dniach zaczęły do dzielnic tych napływać wielkie ilości żywności wszelkiego rodzaju, które sprzedaje się po cenach niemal przedwojennych.

W najbliższym czasie będzie Śląsk zaopatrzony ze strony niemieckiej w odzież, obuwie męskie i tłuszcze. Ze strony niemieckiej czynią się przygotowania, by ugościć mających tam przybyć przedstawicieli amerykańskich i tem samem pozyskać osobiste ich poparcie.

O neutralizację Śląska.

Nowe plany niemieckie.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi: Przedstawiciele stronnictw niemieckich z okręgów przemysłowych morawsko-śląskich przedłożyli komisji aljantów prośbę o neutralizację Sląska, przytaczając jako motyw, że rokowania między Pragą a Warszawą nie przyniosły rezultatu. Przedstawiciele niemieccy sprzeciwiają się *również podziałowi tego obszaru.*

Pertraktacje Niemiec z Polską o naftę.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. Ze strony niemieckiej podjęte będą niebawem pertraktacje z przedstawicielami galicyjskich kopalń naftowych. W rokowaniach tych uczestniczyć będą przedstawiciele rządu polskiego i niemieckiego. Chodzi o dowóz nafty, benzyny, smarów i parafiny do Niemiec.

Koalicja pragnie podjęcia rokowań polsko-czeskich.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). B. K. donosi z St. Germain. „Temps" donosi, że najwyższa rada koalicyjna wezwała komisję czesko-słowacką i polską, aby podjęły nanowo rokowania w sprawie cieszyńskiej.

Wyrok na morderców ks. Czarnika.

Lwów, 12 sierpnia. (PAT). Dziś o g. 11 przed południem w procesie dwuch żołnierzy ukraińskich Fedaka i Michajłowa, oskarżonych o zamordowanie księdza Czarnika i jego 70 letniego ojca, zapadł wyrok. Oskarżeni zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie. Fedak ma być powieszony pierwszy. Obrońca zgłosił odwołania od wyroku.

Sytuacja na Węgrzech.

Co się dzieje na Węgrzech.

„Berl. Tglbtt" donosi z Budapesztu: Zamach stanu na Węgrzech został, według ostatnich informacji, dokonany wbrew woli narodu i był z konieczności tylko tolerowany przez naczelnego wodza rumuńskiego. Dotkliwą niespodzianką dla rumunów był telegram Clemenceau, w którym donosił on o wysłaniu misji koalicyjnej na Węgry w celu obrony ludności. Wiadomości tej nie opublikowano wcale w gazetach. Rada poselska postanowiła wydrukować tę depeszę w kilku tysiącach egzemplarzy i rozrzucić ją w okolicach Budapesztu za pomocą aeroplanu, na którym wzniósł się anglik i włoch. Zaświadcza to o pewnych tarciach między koalicją a rumunami. Doszły one do punktu kulminacyjnego, gdy rumuni zawiesili na 12 godzin komunikację telegraficzną z Wiedniem.

W dalszym ciągu trwają usiłowania arcyksięcia Józefa i dyktatury wojskowej, aby nadać przyszłemu ustrojowi pozory demokratyzmu, nie ulega jednak wątpliwości, że zostały na Węgrzech podjęte starania, zmierzające do restauracji monarchji. Przez wczorajszy dzień zrzucano w Budapeszcie ulotne świstki, propagujące wybór „króla Józefa". Ale i tak jest jasne, że zmierza on ze wszystkich sił do ugruntowania swej władzy. Zresztą nawet Belgja czyniła już w maju ku temu przygotowania i królewska para belgijska, która jest spokrewniona z arcyksięciem Józefem, torowała mu wtedy w Wersalu drogę do tronu na wypadek reakcji na Węgrzech.

Z wywiadu z Waszonim wynika, że jest on aspirantem na ministra sprawiedliwości. Marcin Lawassy, którego uważają za przyszłego premjera, przybędzie jutro do Budapesztu. **Przybył także do Wiednia dawny** demokratyczny minister sprawiedliwości Esterhazy i udał się natychmiast na konferencję z Lawassym. Garami konferował podobno ze swym towarzyszem partyjnym dr. Rennerem. Jest jednak wątpliwe, czy poseł socjalistyczny wejdzie wogóle w skład rządu, kontynuującego się z polecenia arcyksięcia Józefa. W każdym razie przepadłaby socjaldemokracji rola drugorzędna. Naczelne miejsce przypadnie prawdopodobnie tym mężom stanu, którzy po upadku Tiszy, za czasów Karoliego i Esterhazego reprezentowali kierunek radykalno-mieszczański.

Na Węgrzech.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). B. Kor. donosi z St. Germain: Wedle „Chicago Tribune" rząd węgierski postanowił nie przedkładać zgromadzeniu narodowemu, które ma się zebrać w najkrótszym czasie, sprawy formy rządu dopóty dopóki rumuni nie opuszczą kraju. Rokowania między rumunami a węgrami ustały zupełnie, gdyż węgrzy oddali całą sprawę entencie.

Rozbrajanie węgierskiej czerwonej armji.

Ljon, 12 sierpnia. (PAT). Radjo warsz. Z Budapesztu donoszą do Bazylei: Wedle raportów misji wojskowej rozbrajanie czerwonej armji odbywa się wszędzie spokojnie. Oddziały ochotnicze pilnują porządku.

Koalicja nawiązała kontakt z nowym rządem węgierskim.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). B. K. donosi z Berlina: Jak donosi „Allgemeine Zeitung" z Hagi reprezentanci ententy w Budapeszcie odbyli konferencję z arcyksięciem Józefem i ministrami węgierskimi, poczem zawiadomili pana Clemenceau, że nawiązali kontakt z nowym rządem węgierskim.

Rola Anglji w węgierskim zamachu stanu.

Genewa, 12 sierpnia. (PAT). Radjo warsz. „Journal de Geneve" w numerze z 9 sierpnia ogłasza wstępny artykuł o wypadkach na Węgrzech, w którym przypisuje wpływowi Anglji zamach stanu, który uczynił arcyksięcia Józefa panem Węgier. Autor artykułu, mówiąc o wkroczeniu rumunów, wyraża się w sposób jaknajsympatyczniejszy.

Zaprowiantowanie Węgier wstrzymane.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Wiedeń, 12 sierpnia. Donoszą z Paryża, że według rozkazu Hoovera zatrzymano zaprowiantowanie Węgier, gdyż Rumuni zabierają wszelkie nadesłane produkty żywności.

Bela Kuhn pójdzie pod sąd.

Praga, 12 sierpnia. (PAT). Cz. sł. b. p. donosi z Wiednia: Rząd francuski uczynił rząd niemiecko-austrjacki odpowiedzialnym za ewentualną ucieczkę Beli Kuhna z miejsca internowania.

Ententa ma zamiar postawić Kuhna przed sąd, aby pociągnąć go do odpowiedzialności za zbrodnie, jakich dopuścił się na Węgrzech.

O plebiscyt na Słowaczyźnie.

Cieszyn, 12 sierpnia. (PAT). „Dziennik cieszyński" podaje wiadomość, że arcyksiąże Józef, objąwszy regencję na Węgrzech, postawił warunek przeprowadzenia plebiscytu na Słowaczyźnie, co mogłoby być dla czechów klęską. Warunek ten przedłożył arcyksiąże misji koalicyjnej, która obiecała wniosek przedłożyć konferencji pokojowej.

Koalicja wobec monarchicznych prądów na Węgrzech.

Praga, 12 sierpnia. (PAT). Cz. sł. b. p. donosi z Wiednia: Prezydent Seitz dowiaduje się z kół koalicyjnych, że Włochy zdecydowane są oprzeć się stanowczo wszelkim próbom odnowienia monarchji na Węgrzech i nigdy nie dopuszczą do powrotu Habsburgów węgierskich, gdyż byłoby to pierwszym krokiem do wskrzeszenia monarchji austro-węgierskiej. Ameryka i Anglja są również przeciwne planowi przywrócenia monarchji na Węgrzech i oznajmiły to prezydentowi ministrów węgierskich Fridrichowi. Nie ulega zaś wątpliwości, że i Francja, gdzie Clemenceau prowadzi politykę republikańską, sprzeciwi się również temu planowi.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT). „Neues Wiener Abendblatt" ogłasza następujący komunikat: Jak się dowiadujemy z najlepszego źródła francuskiego nie nastąpił ze strony Francji ani nie nastąpi żaden krok, który miał by na celu wznowienie monarchji na Węgrzech lub w Austrji. Sfery republikańskie francuskie uważają za swój pierwszy obowiązek niemieszania się ani pośrednio ani bezpośrednio do spraw wewnętrznych lub do formy rządu innych państw.

W Rosji.

Co słychać na Syberji.

W dniu 4 b. m. przybyła do Warszawy misja wojsk polskich na Syberji w osobach pp. pułkownika Wolikowskiego (szef misji), kapitana Marcinka i kapitana marynarki Burharda.

Z jakiemi trudnościami trzeba walczyć, chcąc się dostać z Syberji do kraju świadczy o tem fakt, że pułkownik Walikowski, który jechał w misji urzędowej, był w drodze 2 i pół miesiąca. Jechał przez Japonję, Amerykę i Francję.

Polonja syberyjska składa się częściowo ze stałych mieszkańców Syberji, częściowo z zagnanych tam przez burzę wojenną jeńców, rekrutujących się z żołnierzy państw centralnych, od kilku lat znajdujących się w obozach jeńców, a więc zdemoralizowanych niedostatkiem i przymusową bezczynnością.

Wojsko polskie na Syberji liczy całą dywizję, złożoną ze wszystkich rodzajów broni.

Rodziny wojskowych tych mogą zasięgnąć o nich informacji w sztabie armji gen. Hallera, który posiada całkowity spis polskiej dywizji syberyjskiej.

Admirał Kołczak posiada do 20 tys. żołnierzy. Wojsko to, rekrutuje się z żywiołów przymusowo mobilizowanych nie jest pewne w walce z bolszewizmem.

Stwierdzić trzeba, że chłop syberyjski jest zbolszewiczały. Złożyło się na to wiele przyczyn: rządy bolszewickie trwały na Syberji tylko 2 miesiące, chłopi więc nie mieli czasu zaznajomić się z ich ujemnemi stronami. Natomiast bolszewicy rozpoczęli rozdawanie gruntów chłopom, co rząd Kołczaka wstrzymał.

Wstrzymując bolszewickie reformy rolne, Kołczak nie był jednak w stanie zapewnić chłopu syberyjskiemu tego, co mu jest w gospodarce rolnej przedewszystkiem potrzebne: towarów i narzędzi rolniczych.

Chłopi też nie podtrzymują Kołczaka. Stoi za nim natomiast inteligencja; popierają go wszystkie partje — od prawicowych umiarkowanych socjalistów. Partje te stworzyły blok demokratyczny, na którym opiera Kołczak swą władzę.

Japończycy posiadają na Syberji swoje wojsko i zadaniem ich jest pilnować kolei do Bajkału.

Gospodarują japończycy tak jakgdyby nie mieli zamiaru Syberji opuścić.

—o—

Akcja wojenna w Rosji.

Front Kołczaka i Denikina.

Donoszą z Iszim (Syberja) do „Times": Oddziały wypoczęte zwalniają wojska zmęczone przebiegiem akcji wojennej. Awangarda nieprzyjacielska, zbliżająca się do stanowisk, zajmowanych przez generałów Piepielewa i Łokwieckiego, nie jest zbyt liczna.

Dwie czerwone dywizje zostały stąd wycofane, wskutek ostrego ataku generała Denikina. Przypuszczają, że inny oddział opuścił odcinek Orenburski, aby udać się nad Wołgę, gdzie działa generał Denikin.

Rozwija się szybko kontr-ofenzywa trzeciej armji, którą dowodzi generał Sacharow. Kawalerja zostanie prawdopodobnie wycofana z innych formacji i skoncentruje się ją wokół działań Denikina.

Od strony granicy syberyjskiej zachowanie się ludności jest niepokojące, jednakże są pewne symptomaty, zaświadczające o korzystnej zmianie nastroju.

Kopenhaga, 12 sierpnia.

Sztokholmskie „Folkets Dagblatt" donosi z pewnych źródeł, że armja Kołczaka jest zupełnie zwyciężona, i że jest w trakcie rozwiązania się. Na tyłach wojsk Kołczaka wybuchły powstania chłopskie. Wojska bolszewickie zagarnęły Jamburg, jeden z najmocniejszych punktów obronnych armji Judenicza. Biała armja cofa się w kierunku Ostrowa. Akcja wojenna pod Petersburgiem została do pewnego stopnia sparaliżowana.

Ryga znowu w rękach bolszewików.

PRAGA, 12 sierpnia. (PAT): Cz. sł. b. p. donosi z Berlina na podstawie doniesienia holenderskiego biura: Wedle nadeszłych tu dotąd jeszcze nie potwierdzonych wiadomości znajduje się Ryga ponownie w ręku bolszewików.

Sytuacja w Rosji.

Głos angielski.

Londyn, 12 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. „Times" atakuje politykę rządu angielskiego, wywodząc, że problem rosyjski wyłania się ponownie wśród znacznie gorszych okoliczności i powoduje przygotowanie wojsk na szeroką skalę.

Bolszewicy korzystając z usunięcia wojsk z północy, kierują wszystkie siły na Polskę. Jeżeli zaś zaczną działać na dalekim wschodzie Afganistanie, to zagrożą na pograniczu indyjskim żywotnym interesom Anglji.

Przedwczesne tryumfy.

Praga, 12 sierpnia (PAT). Tutejsza agencja rosyjską ogłasza: Bolszewicy rosyjscy pochwalili się sukcesem, odniesionym nad armją Kołczaka. Terytorjalny zysk jednakże odniesiony w tych walkach nie stoi w żadnym przeciwieństwie do wielkich strat, jakie ponieśli bolszewicy na froncie Denikina. Północno-zachodni robotnicy rosyjscy zadali bolszewikom ciężkie straty.

Upadek Kamyszyna nad Wołgą jest dla bolszewików niezwykle ciężką stratą, ponieważ utrwalili oni przez to łączność ze swymi wojskami w Taszkiencie. Bolszewicy poczynili wszelkie wysiłki w celu uratowania Kamyszyna. Naczelne dowództwo wojsk bolszewickich Rozenfeld-Kamieniew rzuciło na to 15,000 najlepszego wojska, które jednakże prawie zupełnie zostało zniesione przez Denikina.

Na północy Rosji przygotowuje się nowa klęska dla bolszewików. Generał Judenicz pospiesznie zbiera swoje wojska do pochodu na Piotrogród. Do Narwi i Rewla przybyły już na okrętach angielskich znaczne zapasy dla generała Judenicza.

Zwrot w polityce bolszewików?

Moskwa, 12 sierpnia. (WBK). Wobec coraz bardziej wzrastającego wrogiego nastroju mas względem rządów bolszewickich, zmieniają oni nieznacznie kurs swej polityki, głosząc bezpartyjną dyktaturę proletarjatu. W myśl tego w całej Rosji mają obecnie miejsce zebrania robotników, chłopów i czerwonogwardzistów, na których nie rozwija się programu komunistycznego, lecz mówi się tylko o organizacji rządu bezpartyjnych sowjetów.

Na ostatnim takim wiecu, Lenin mówił o przewrocie na Węgrzech i wyraził przekonanie, iż pomimo upadku bolszewizmu na zachodzie, idea jego ostatecznie zwycięży.

W Estonji.

Komunikat estońskiego **sztabu** wojny: Wojska nasze podjęły ofenzywę w kierunku Poet-Aty i po gwałtownych walkach zajęły linję miasteczek Rewa, Sosturica, Leeli, Sudenpsi, Slowicjas. Wzięliśmy trzy mitraljezy i w dalszym ciągu posuwamy się naprzód. Na odcinku frontu Gatczyny baterje nasze zbombardowały pozycje nieprzyjacielskie.

Wszędzie ataki nieprzyjacielskie zostały odparte.

Bunt wśród marynarzy angielskich w Baku.

Z Kijowa donoszą: Według wiadomości, nadchodzących z Odesy, na wojennych okrętach w Baku zbuntowali się marynarze angielscy i odmówili posłuszeństwa. Przyczyną buntu zdaje się być agitacja bolszewicka. Celem zapobieżenia szerzeniu się rozruchów okręty wypłynęły na pełne morze w nieznanym kierunku. Część marynarzy została rozstrzelana.

Klęska bolszewików na Ukrainie.

Ukraińcy zajęli Żmerynkę.

Kamieniec Podol. 12 sierpnia (WBK). W sobotę ubiegłego tygodnia ukraińcy zajęli ogromnie ważny punkt kolejowy miasto Żmerynkę. Bolszewicy w popłochu cofają się na wschód do Kijowa, pozostawiając ukraińcom olbrzymi materjał wojenny, w tem 700 wagonów, z których 80 napełnionych amunicją.

Operacjami ze strony ukraińskiej kieruje minister wojny Petro. W razie kontynuowania pochodu zwycięskiej armji położenie bolszewików jest bez wyjścia, gdyż nie mogą oni ściągnąć tu posiłków dla braku taboru kolejowego, oraz z powodu walk z polakami na Wolyniu.

ŁÓDZKA KOMENDA OKRĘGOWA POLICJI PAŃSTWOWEJ

zawiadamia, że biura jej mieszczą się w Łodzi,

ul. Ewangielicka № 17, II-gie piętro,

Godziny urzędowe od 8-ej rano do 8-ej popołudniu

Audjencje u Komendanta od 11-ej do 8-ej popołud.

Rocznica 6 sierpnia w Warszawie.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT). Dziś rano święciła Warszawa uroczystość przełożoną z 6 b. m. uroczystość wkroczenia pierwszych oddziałów polskich pod dowództwem komendanta Piłsudskiego do Królestwa Polskiego. O godzinie 10 rano biskup polowy wojsk polskich ks. Gall odprawił na stopniach kościoła garnizonowego na pl. Saskim uroczystą mszę polową w obecności delegatów wszystkich oddziałów załogi warszawskiej. Na nabożeństwie były obecne misje wojskowe państw zagranicznych i ambasadorowie. Przed samym rozpoczęciem nabożeństwa przybył Naczelnik Państwa, który odbył przegląd wojsk, poczem udał się na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed naczelnym wodzem.

Rokowania niemiecko-serbskie.

Praga, 12 sierpnia. (PAT). Cz. Sł. b. p. donosi z Budapesztu: Agencja donosi z Belgradu, że zakończyły się tam rokowania między rządem niemieckim, a rządem serbskim w sprawie umowy kompensacyjnej i w sprawie ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych.

Okupacyjna armja nadreńska.

Paryż, 12 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. Marszałek Foch oświadczył, że siły armji okupacyjnej nadreńskiej powinny wynosić do października 150 tysięcy. Stany Zjednoczone dadzą 30,000, Anglja 30,000, Belgja 15,000, pozostałą 75,000 dostarczy Francja.

Powrót Wittelsbachów na tron.

Życzenia „Tempsa".

Berlin, 12 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. Artykuł „Tempsa" paryskiego, dowodzący konieczności obsadzenia na tronie bawarskim Wittelsbachów komentowany jest szeroko przez całą prasę. „Vorwärts" zwraca uwagę, że kapitaliści międzynarodowi przygotowują zamach na rewolucję przez wznawianie różnych tworów, które opierają się obecnie o demokrację państw ententy i zagrażają zarówno Austrji jak i Niemcom.

Wilhelm II a wojna łodzi podwodnych.

Praga, 12 sierpnia. (PAT). **Cz.** sł. b. p. donosi z Berlina. „Daily Telegraph" omawiając pamiętnik admirała Tirpitza stwierdza, że cesarz Wilhelm na własną rękę zarządził użycie łodzi podwodnych do celów wojennych.

Kiereński w Berlinie.

Praga, 12 sierpnia. (PAT). **Cz.** sł. b. p. donosi na podstawie doniesienia „Telegraphen-Union", że Kiereński przebywa obecnie w Berlinie.

Odszkodowanie dla Rumunji.

Bukareszt, 12 sierpnia. (PAT). Agencja „Dacia" donosi: Konferencja pokojowa przyznała Rumunji odszkodowanie wojenne w wysokości 7 i pół miljarda. Suma ta jednak nie będzie wypłacona w gotówce, lecz ma być użyta na amortyzację tej części długów monarchji austryjacko-węgierskiej która wypadnie wedle postanowień traktatu pokojowego na obszary objęte przez Rumunję.

Potworny bilans wielkiej wojny.

Koszta wojny wynoszą: 1005 miljardów franków. Żadna wojna nie kosztowała tak wiele. — Ostateczne bilanse. — Kto to zapłaci? — Jaki majątek posiadają Niemcy?

Niezwykle ciekawe zestawienie finansowe podał przed komisją pokoju minister finansów we Francji Klotz. Stwierdzi on, że Francja wypłaciła Belgji na rzecz odbudowy 2 miljardy 400 miljonów, którą to sumę muszą jej zwrócić Niemcy. Koszta wojenne między Francją a Anglją nie są jeszcze ściśle obliczone. Tylko z pewną rezerwą można traktować ostateczne zestawienie dotychczasowe. Zasadniczo Niemcy winne zwrócić koalicji wszystkie koszta, wyłożone na Belgję. Samym uchodźcom belgijskim wypłaciła Francja przeszło pół miljona franków.

Żadna wojna w dziejach nie była tak szalenie kosztowna, jak obecna. Cztery narody ponoszą za wojnę tę odpowiedzialność, ale jedne Niemcy są tu wypłacalne. A ciężary, jakie ponoszą Niemcy, są miażdżące.

Wszystkie koszta wojny w sumie, obliczane przez fachowych rzeczoznawców finansowych konferencji pokoju, wynoszą potworną kwotę 1.005 miljardów franków.

Jest to suma granicząca wprost z nieskończonością. Są to koszta wojny passywne, które poszły z dymem, które świat walczący utopił bezpłodnie w oceanach niebytu. Pozostają jednak jeszcze olbrzymie koszta inne: odbudowa prowincji zniszczonych i wynagrodzenie krzywd i stat, wyrządzonych osobom różnym i instytucjom.

Niemcy mają częściowo zapłacić koszta tej wojny. Nie może być naturalnie mowy o natychmiastowem wypłaceniu tych kosztów.

To zrujnowałoby doszczętnie Niemcy, wyczerpane wojną, skłoniłoby kraj cały w objęcia bolszewizmu. Trzeba raczej pozwolić Niemcom pracować, i drogą pracy pozwolić spłacać zobowiązania.

Co obecnie za majątek posiadają Niemcy? Mało bardzo złota. Zaledwie tyle, że potrzeba, by skonsolidować cyrkulację banknotów. W „Reichsbank" niema obecnie więcej, jak 1 miljard 300 milj. marek w złocie.

Co do walorów ruchomych, które są obecnie w Niemczech (walory zagraniczne), to będzie ich może na 7—8 miljardów. Przed wojną było w Niemczech około 30-tu miljardów marek, walorów zagranicznych. Lecz w ciągu wojny cyfra ta bardzo zmalała, a walory tureckie, austryjackie, węgierskie bułgarskie straciły prawie całkowicie swą cenę.

Koalicja będzie miała jako pewnego rodzaju zastaw walory i dobra, należące do Niemiec za granicą. Cyfra ta powinna być olbrzymia. Lecz trudno tu o precyzyjną ewidencję.

Nadto dodać trzeba flotę morską i rzeczną. Jedynem wyjściem z obecnej sytuacji byłoby emitowanie bonów, na rzecz komisji odbudowy, od 1921 roku począwszy. Chodzi tu bowiem o likwidację międzynarodową, w której wszyscy koaljanci wezmą udział.

Te walory bonowe zyskają na wartości w razie polepszenia się ekonomicznej sytuacji Niemiec. A w każdym razie nic nie skłania do pesymizmu, co do zdolności i natężenia pracy i oszczędności niedawnych wrogów — Niemiec pokojowych.

Pierwsze kroki nieprzyjacielskie w Szantungu zaczęły się.

Według nowojorskiego dziennika „Sun", jest rzeczą pewną, mimo braku bezpośrednich wiadomości z Pekinu, że kroki nieprzyjacielskie w Szantungu rozpoczęły się. Dowódca chiński w Hunan, gen. Wupai-Fuat, zażądał od rządu posiłków, celem stawienia oporu inwazji japońskiej. Donosi dalej, że ludność odnosi się do japończyków tak wrogo, iż z trudem można utrzymać spokój.

Skon miljardera.

Wiedeń, 12 sierpnia. (PAT) B. kor. donosi z Amsterdamu: „Allgemeine Handelsblatt" donosi z Londynu, że znany amerykański miljarder Carnegie zmarł.

Gen. Mannerheim opuszcza Finlandję.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Kopenhaga, 12 sierpnia. Według pewnej wiadomości z Helsingforsu, opuszcza generał Mannerheim swe stanowisko naczelnego wodza i uda się ze swą córką do Włoch.

—x—

Ernest Haeckel.

Donieśliśmy przedwczoraj, że w Jenie zmarł w 86 roku życia Ernest Haeckel, który już od dłuższego czasu ciężko chorował.

Otóż garść danych z życia i działalności wielkiego materjalisty: Ernest Haeckel, urodzony w Poczdamie 1834 r., był jednym z najrozgłośniejszych w świecie przyrodników niemieckich, najkonsekwentniejszy zwolennik teorji Darwina, którą starał się szczegółowo przystosować do wszystkich zjawisk życia „Naturphilosof" i zaciekły materjalista, twórca tzw. monizmu!

Dzieło jego, jak „Monizm jako łącznik pomiędzy religją a nauką", oraz „O powstaniu i genealogji rodzaju ludzkiego", raczej zresztą tendencyjnie popularyzatorskie niż pogłębiające zdobycze wiedzy przyrodniczej, zdobyły też ogromną poczytność nietylko w Niemczech, ale także w przekładach na wszystkie prawie języki europejskie. Wszystkie one mają na celu skonstruowanie jednolitego świa-

topoglądu opartego na wyłącznie przyrodniczej wiedzy. Pisane z dużym talentem i polotem fantazji, jednały one światopoglądowi „monistycznemu" wielu zwolenników.

W Niemczech powstała specjalna organizacja „Związek monistów", mający na celu krzewienie światopoglądu „monistycznego" czy też Haecklowskiego niemal w charakterze nowej religji.

Dzieła Haeckla mają jedną bardzo sympatyczną cechę: odznacza je wszystkie wielkie umiłowanie prawdy, odczucie jej piękna. W tym kierunku był on entuzjastą. Zebrany i wydany przez niego atlas kształtów roślinnych i zwierzęcych, doskonale wybranych i ułożonych, może dla każdego artysty być skarbnicą najpiękniejszych motywów, stanowiących niesłychaną karmę dla fantazji rysownika i dekoratora.

Jena, gdzie Haeckel po odbyciu studjów w Berlinie i kilku podróży naukowych, habilizował się jako docent anatomji porównawczej, aby później przerzucić się do zoologji, stała się dzięki niemu środkiem wielkiego prądu badań filozoficzno-przyrodniczych.

Koło Haeckla zgrupowała się znaczna liczba zwolenników, prowadzących badania w wytkniętym przez niego kierunku, a sam mistrz, fanatycznie przez najbliższe koła wielbiony dawał do nich podnietę przez coraz nowe, śmiałe pomysły. Zresztą był on w dziedzinie zoologji uczonym i uznanym specjalistą, szczególnie w kierunku znajomości rozmaitych pierwotnych żyjątek morskich, które badał podczas licznych swych po wielu morzach podróży, i o których wydał szereg monografji.

Badania nad tymi organizmami doprowadziły go właśnie do usiłowań „dualistycznego rozwiązania problemu powstania gatunków", na którym oparł swoją głośną „Naturalną historję stworzenia". Dalszy rozwój wyrażonych w tem dziele poglądów stanowiły badania Haeckla nad pochodzeniem człowieka, których wyniki ujął w „Antropogonie". Niezależnie jednak od tych wycieczek w dziedzinę bardziej ogólną, pozostawał Haeckiel wierny swojej specjalności zoologa życia w głębinach morza i wziął np. udział w wielkiej naukowej ekspedycji na okręcie „Challeger", nad której wynikami pracował przez lat 12, dając w końcu dzieło kapitalne z opisem 4000 nowo odkrytych gatunków. Tak pracowitym i płodnym ściśle naukowo był Haeckel do 70 roku prawie swego życia

Dopiero ostatnie lata poświęcił prawie wyłącznie propagandzie swego przyrodniczo - filozoficznego światopoglądu, którą uprawiał zresztą z zapałem i namiętnością prawie młodzieńczą. Brał udział i sam wywoływał wiele publicznych literackich sportów o charakterze religijno-naukowym, co doprowadziło do wielkiej kompanji przeciwko niemu i całemu „Związkowi monistów", który zresztą gorliwie sam atakował. Wybuch wojny i jej zdarzenia zasunęły w cień Haeckla i monizm, jak zresztą wszystkie zagadnienia teoretyczno-naukowe, i teraz zgon apostoła filozofji przyrody przypomina szerszym kołom tę bądź co bądź niepospolitą postać i niepospolitą organizację umysłową.

—o—

Warszawa.

Komunikacja Lwów—Warszawa.

(w) Sprawa połączenia kolejowego z Warszawą wywołała wielkie zainteresowanie w tutejszych sferach handlowych. Dyrektor kolei we Lwowie oświadczył w wywiadzie, że władze kolejowe starają się aby czas podróży z Warszawy do Lwowa skrócić z 15 na 13 godzin. Starania w tym kierunku są w toku. Delegaci ministerstwa kolei obiecali projekt ten poprzeć. Według tego projektu wyjazd ze Lwowa do Warszawy nastąpi o 7 wieczorem a przyjazd do Warszawy o godzinie 8-ej rano nazajutrz. Z Warszawy odjeżdżałby pociąg o 7 wieczorem a przyjeżdżał do Lwowa o godz. 8 rano.

Pomoc Hoovera.

(w) Jak się dowiadujemy, ogólna wartość pomocy Hoovera, udzielonej dotychczas Polsce wynosi 65 miljonów dolarów. W dalszym planie Hoovera ma być pomoc w nadesłaniu surowców dla przemysłu polskiego. W tym celu zjechał Hoover do Polski, aby zbadać osobiście nasze ekonomiczne warunki.

Pożegnanie ministra.

W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyło się uroczyste pożegnanie ustępującego ministra J. Iwanowskiego przez urzędników ministerstwa. Do ustępującego ministra przemówili wice-minister A. Brechtor oraz główny inspektor pracy inż. F. Sokal, który wręczył ministrowi pamiątkowy podarek od urzędników stary antyczny zegar oraz kwiaty.

Łódź.

O opał dla Łodzi.

Jesteśmy w porównaniu z Warszawą systematycznie krzywdzeni.

Magistrat kilkakrotnie już zwracał się do Państwowego urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby (Wydział węglowy) z uwagą, iż Łódź otrzymuje w porównaniu z innemi miastami o wiele mniej węgla, a mianowicie 60 funt. węgla miesięcznie na rodzinę, podczas gdy Warszawa otrzymuje 40 funt. tygodniowo, czyli 180 f. miesięcznie na rodzinę. Pabjanice 240 f., Kalisz 400 f.

Rozumie się, iż taki nierównomierny podział wywołuje wzburzenie wśród mieszkańców m. Łodzi i wynikają stąd skargi, skierowane pod adresem magistratu, chociaż wina jest po stronie władz państwowych.

Magistrat jeszcze raz zwrócił się z kategoryczną prośbą, żeby zrównano nas w prawach z Warszawą i wydawać na rodzinę 180 f. miesięcznie. Ponieważ Łódź liczy 448.000 mieszkańców, a wydano 55 tysięcy legitymacji węglowych, przeto razem wymaga to 7150 ton; dla piekarni 400 ton, ochronki, przytułki i instytucje dobroczynne 200 ton; zakłady kąpielowe 100 ton; szpitale 550 ton; tanie kuchnie 200; więzienia 100 ton. Razem czyni to 8700 ton miesięcznie.

Wyłuszczając powyższe żądanie magistrat m. Łodzi prosił o przyznanie wskazanych ilości węgla, w przekonaniu, że urzędy państwowe powinny traktować obywateli polskich jednakowo bez względu na to w jakim mieście mieszkają.

Co się tyczy koksu dla aparatów do centralnego ogrzewania, to już od kilku miesięcy Łódź otrzymuje zapewnienia, iż miasto otrzyma 10 wagonów miesięcznie; na ciągłe monita magistratu, otrzymano wreszcie zawiadomienie, ażeby przekazać pieniądze za koks z góry, co też niezwłocznie uczyniono, lecz, niestety, i to nie posunęło sprawy naprzód.

Wobec powyższego magistrat znów zwrócił się do P. U. węglowego z kategorycznem oświadczeniem, że składa z siebie wszelką odpowiedzialność za skutki.

Magistrat czyni wszelkie starania, by otrzymać w jaknajwiększej ilości drzewo, by choć tym załagodzić głód opałowy.

—x—

Wiadomości bieżące.

—x—

Ustanowienie sądu dla nieletnich.

Jak wiadomo z dn. 1-ym września r. b. z polecenia ministerstwa sprawiedliwości ma być ustanowiony specjalny sąd pokoju dla nieletnich. Prezes sądu okręgowego w Łodzi został telegraficznie wezwany do Warszawy celem wskazania kandydata na to stanowisko.

Sądy takie mają być ustanowione w Warszawie, Łodzi i Lublinie. Mają one na celu rozpoznawanie wszystkich spraw karnych w granicach kompetencji sądów pokoju, o ile skierowane są przeciwko nieletnim do lat 17-u włącznie i przeciwko osobom starszym, obwinionym o cały szereg czynów występnych względem nieletnich do tegoż wieku.

Sędziowie ci mają powołać do pomocy opiekunów sądowych, którzy pobierać będą za czynności odpowiednie wynagrodzenie.

„Ratujcie dzieci".

Komitet kwesty ogólno-krajowej otrzymuje doniesienia zewsząd pracach przygotowawczych do zbiórki. Szczególnie imponująco powinna wypaść kwesta w Wielkopolsce i na tych terenach, których nie objęła pożoga wojenna. W miejscowościach wyniszczonych przez wojnę na kresach Rzeczypospolitej wyniki kwesty będą naturalnie mniejsze. ale i tu do apelu stanie legjon ludzi dobrej woli i wezwania jego niewątpliwie nie przebrzmią bez echa. Tegoroczna kwesta ma zadanie daleko szersze, niż lat ubiegłych. Z rozszerzeniem granic Polski zwiększa się liczba dzieci, potrzebujących opieki całego społeczeństwa polskiego. Szczególnej pomocy potrzebują kresy, dla których też znaczna część ofiar będzie przeznaczona.

Kwesta odbywać się będzie w dniach 7—15 września.

Oprócz wszystkich dzielnic Polski do apelu staje w r. b. emigracja. Między innemi zbiórka ofiar odbędzie się w Ameryce, gdzie kwestę organizuje polski wydział narodowy. Niewątpliwie i inne kolonje polskie na obczyźnie pójdą za przykładem polonji amerykańskiej i zjednoczą się z krajem w dniach kwesty przez wspólną całej Polsce myśl o niedoli dziatwy.

Obok ofiarności zorganizowanej pożądane jest zbieranie ofiar na rzecz nieszczęsnych dzieci Polski przy każdej okazji. Ofiary takie przyjmują redakcje pism i komitet główny kwesty — Warszawa, Jasna 32, Rada główna opiekuńcza.

Pobór farmaceutów.

Dnia 12 lipca r. b. została uchwalona przez Sejm ustawa o poborze do wojska magistrów i prowizorów farmacji, którzy nie przekroczyli 42 rok życia. Magistrzy i prowizorzy, których pozostanie na stanowiskach przed powołaniem uznane będzie za nieodzowne, mogą być na wniosek ministerstwa zdrowia publicznego uwolnieni od służby wojskowej. Z prawa tego korzystać mogę w pierwszym rzędzie zarządzający aptekami, którzy nie mają komu przekazać zarządu apteki. Zainteresowani winni w najbliższym czasie wnieść podanie do ministerstwa zdrowia publicznego za pośrednictwem lekarzy powiatowych z ich opinją. W podaniu mają być podane motywy zwolnienia.

Przyjazd z Rosji do Polski.

Koleją, wolno jeździć tylko osobom urzędowym, więc trzeba przekupić—wartę stacyjną, konduktora, wartę wagonową, dozory itp. W taki sposób można dojechać li tylko do Borysowa, skąd końmi do Mińska, Z Mińska do Zamirza znów należy przekupić literalnie wszystkich, by pozwolono ulokować się w towarowym wagonie. Z Zamirza za grube pieniądze chłopi przewożą do Stołpców, gdzie już są nasze czołowki.

Bolszewicy z wielkiemi trudnościami przepuszczają li tylko kobiety, mężczyzna absolutnie nie może się wydostać z Rosji i usiłowania może przypłacić życiem.

Powracające osoby skarżą się na surowe postępowanie naszej żandarmerji. Przejazd osoby z Moskwy do Warszawy kosztuje obecnie około dwudziestu tysięcy rubli.

Restauracja zamku Łęczyckiego.

Zamek łęczycki, jeden z piękniejszych zabytków budownictwa świeckiego z 14-go wieku z polecenia Tow. opieki nad zabytkami przeszłości rozpoczęto restaurować w roku bieżącym.

Magistrat m. Łęczycy wystarał się o cegłę, imitującą dawny materjał budowlany i odbudowę prowadził podług wskazówek delegatów tow. opieki, dostosowując sposób układania cegły do tego, co w ocalałych jeszcze częściach zamków 14-go wieku widzimy.

Konserwator okręgu łódzkiego d-r Piotrowski przerwał odbudowę do chwili przybycia na miejsce komisji, która ma ustalić zasady, podług jakich konserwację zamku prowadzić należy.

Warto było by sprawę dalszego restaurowania możliwie przyśpieszyć, gdyż ruiny zamku próchnieją z dnia na dzień i bardzo szybko zamieniają się w gruzy.

O szpital fabryczny tow. akcyjnego „I. K. Poznański".

Akcyjne Towarzystwo I. K. Poznańskiego przystępując do uruchomienia swych zakładów przemysłowych zwróciło się przez rejenta Rylińskiego do magistratu m. Łodzi z wymówieniem kontraktu najmu szpitala fabrycznego przy ul. Drewnowskiej № 72, zajmowanego przez miasto z żądaniem, ażeby do dnia 1-go października szpital został zwrócony wspomnianemu towarzystwu.

Osobiste.

Wczoraj przybył do Łodzi p. Józef Leśniewski z Warszawy celem objęcia reżyserji łódzkiego Teatru Polskiego.

Teatr Polski.

Dziś ukaże się „Komendant Turm" z pp. Wiśniewskim i Puchalskim w głównych rolach.

Jutro teatr gra po raz trzeci sztukę I. Surguczewa „Jesienne skrzypce" z udziałem Z. Jakubowskiej.

Zagadkowa sprawa.

W ubiegły poniedziałek córka nauczyciela, 14-letnia Chaja Dymant (Zgierska 46) wyszła z domu z dziesięcioma chlebami na sprzedaż i nie powróciła.

Stroskani rodzice zawiadomili o powyższem policję, lecz bezskutecznie, dziewczynka się nie odnalazła.

Dopiero onegdaj po południu Chaja powróciła do domu rodzicielskiego na wpół przytomna z bandażem na nodze, przyprowadzona przez policję.

Rodzice, podejrzewając, iż w danym wypadku miała miejsce defloracja, posłali po doktora.

Otóż, co dziewczynka opowiedziała doktorowi.

Wychodząc z domu z chlebem, zauważyła ona jakąś żydówkę, która zaproponowała jej kupno chleba, ofiarowując wysoką cenę.

Nieznajoma orzekła, iż jest właścicielką sklepu na Górnym Rynku i prosiła ją, by się z nią tam udała. Obie pojechały tramwajem. Nieznajoma wzięła chleb i wręczyła dziewczynce pieniądze na tramwaj, by przyniosła jeszcze dziesięć chlebów, co też Dymantówna uskuteczniła. Otrzymawszy należność za chleb w sumie 192 mk. Chaja wyszła.

Co się z nią dalej stało nic nie wie, gdyż upadła na chodnik. Nagle podjechała dorożka, w której siedział jakiś młody człowiek w kapeluszu i siostra miłosierdzia. Ta wyszła z dorożki i wsadziła ją do niej, poczem dziewczynkę odwieźli na kolej, uprzednio zabrawszy gotówkę. Dymantówna tymczasem usnęła i przebudziła się w jakimś szpitalu. Przebyła tam parę dni i otrzymała jedzenie wszystkiego 2 razy.

Onegdaj siostra przywiozła ją koleją do Łodzi, zaprowadziła do ogrodu kolejowego i kazała czekać aż przyprowadzi dorożkę i więcej nie powróciła.

Przy pomocy przechodniów przywlokła się wreszcie D. na Zgierską № 40, skąd dała znać rodzicom o swej obecności.

Sprawozdawca nasz udał się do doktora, który oznajmił, iż bandaż, który miała ona na nodze nie jest robiony ani przez doktora, ani też felczera.

Dziwne zaiste, iż policja nasza, która tak dba o dobro publiczności, nie zajęła się tą sprawą, a warto byłoby ją wyświetlić.

Ujęcie niebezpiecznego bandyty.

Onegdaj wywiadowcy pierwszej brygady policji kryminalnej aresztowali pod Tomaszowem niebezpiecznego bandytę Stanisława Kota, podejrzanego o cały szereg napadów bandyckich.

Podczas pościgu dano do K. kilka strzałów.

Napad bandycki.

Wczoraj o godz. 4 i pół przed poł. na czterech kupców, jadących furmanką ze Rzgowa do Tuszyna, napadło około lasu tuszyńskiego czterech uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zrabowawszy dużą sumę pieniędzy, ratowali się ucieczką.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Środa, 13-go sierpnia. „Komendant Turm" Krotochwila w 3 akt. Nowiny i Tatarkiewicza.

Skrzynka do listów.

—o—

W sprawie zakładów fryzjerskich.

Szanowny Panie Redaktorze!

Dnia 11-go sierpnia r. b. w lokalu cechu fryzjerów pod przewodnictwem starszego cechu p. J. Rolika, odbyło się nadzwyczajne zebranie majstrów cechu fryzjerów. Na zebranie to cech nie rozesłał imiennych zaproszeń do wszystkich członków cechu, lecz zebrał tylko swych adherentów z ul. Piotrkowskiej. Jest to krzycząca niesprawiedliwość już po raz trzeci, że cech łódzki uzurpuje sobie prawo do uchwał, których ustawa nie przewiduje, mianowicie: uchwała bez wiedzy całego ogółu kolegów z bocznych ulic, zamykanie zakładów w niedzielę.

My, fryzjerzy z ulic bocznych, mamy 81 podpisów, protestujących przeciwko uzurpacji cechowej. Przesłaliśmy prośbę do prezydjum policji państwowej, skąd otrzymaliśmy zezwolenie na pracę niedzielną do godz. 10 z rana. Cech zaś zwołuje swoją klikę z ul. Potrkowskiej i znowu uchwala 48 głosami zamykanie niedzielne!

Będący w mniejszości na zebraniu w dniu wczorajszym zaprotestowaliśmy w imieniu wszystkich fryzjerów z bocznych ulic, pomimo to przeprowadzono głosowanie, które uważamy za nieważne. W odpowiedzi wykreślono nas z cechu.

Fakt tem potępiamy i oddajemy pod sąd opinji publicznej.

Delegaci: **Ig. Stępiński, T. Bittner.**

Łódź, 12 sierpnia 1919 r.

—x—

Wykrycie tajnej fabryki fałszywych pieniędzy w Krakowie.

Policja krakowska wpadła na trop szajki fabrykantów fałszywych pieniędzy papierowych. Przy tej sposobności wykryto dom gry hazardowej i równocześnie przytułku par zakochanych.

Lokal fabryki.

Elegancki dom przy ul. Karmelickiej nr. 1,a właściwie prywatne mieszkanie p. S. na III piętrze było lokalem fabryki. Tam to, przy użyciu ciemni optycznej, dokonywała się przemiana zwykłego papieru na banknoty 1000, 100 i 2-koronowe. Śledztwo, toczące się obecnie, nie ujawniło dotąd, czy i ile fałszywych banknotów puszczono w obieg, fałszerze bowiem, jak się zdaje, nie mieli czasu rozwinąć swego zbrodniczego przemysłu.

Fałszerze banknotów.

Fałszowanie banknotów polegało na użyciu do tego sztuki fotograficznej i połączonego z tem działania najrozmaitszych chemikaljów. Mistrzem, którego dotąd nie ujęto, był tajemniczy chemik: rosjanin, nieznanego nazwiska, wysokiego wzro-

stu, z czarną opaską na prawem oku. W pracy pomagali chemikowi: Mieczysław Tarnawski i b. urzędnik pocztowy Michał Lony, na którem ciąży podejrzenie defraudacji.

Wzorów, a więc rzetelnych banknotów, dostarczali fabrykantom Maks Rosenzweig i Dawid Jakób Schlaglled z Krakowa. Dotąd aresztowano Lony'ego, Rosenzweiga i Schlaglleda, inni zbiegli.

Trudno jest dziś ustalić, dlaczego fabrykanci potrzebowali nie jednego, lecz większej ilości wzorów. Z zeznań oskarżonych, których dostawiono do sądu kraj. karnego, wynika, że sfabrykowanie jednego falsyfikatu wymagało dłuższego czasu.

Jeżeli zatem chodziło o liczniejszą „produkcję" w krótkim czasie, należało w tym celu użyć większej ilości wzorów. Łatwo wyrozumieć, że dostawcy wzorów nie byli tak lekkomyślni, aby powierzać kapitały „do niepewnego intesu". Fałszerze przekonali ich, okazując zadrukowane po jednej stronie banknoty.

Co zawierał kufer?

Na inspekcji „pod Telegrafem" złożono dużych rozmiarów kufer z przegrodami, w którym obok mnóstwa chemikaliów, farb, retort, kolb i pendzelków znaleziono już gotowe klisze. Flaszeczki z chemikaliami mają napisy rosyjskie.

Policja śledzi obecnie za głównym fabrykantem Tarnawskim i owym tajemniczym chemikiem.

Dom gry hazardowej.

Lokal fabryki był, jak policja stwierdziła, równocześnie domem gry hazardowej. Lokal ten, tak, jak już zaznaczyliśmy, odnajęty przez p. B. był nieustannie otwarty. Tam to na zielonych stolikach przesuwały się olbrzymie sumy z rąk do rąk graczy-karciarzy.

Ale jaskinia ta nie była tylko lokalem fabryki i miejscem hazardu, lecz nadto tajnym domem schadzek.

Mężowie i ojcowie rodzin, nie chcąc i nie mogąc zresztą urządzać schadzek w niedostępnych dla tego celu hotelach, szukali schronienia, wprowadzając do lokalu prywatnego kobiety lekkiego prowadzenia.

—o—

Środek przeciw drożyźnie.

Z Londynu piszą:

Wedle doniesienia „Timesa" z Ameryki, Ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych postanowiło nadwyżkę środków żywnościowych, nagromadzonych dla armji, sprzedać ludności nie za pośrednictwem centrali, urzędów aprowizacyjnych i tym podobnych instancjach pośrednich, ale w drodze zupełnie wolnego handlu, zapomocą zamówień pocztowych i pocztowych przesyłek za zaliczką. Rząd bowiem amerykański jest zdania, że tylko wolny handel jest w stanie przywrócić normalne stosunki.

Z Paryża donoszą:

Jak wiadomo nowy francuski minister rolnictwa i aprowizacji Noulens, wydał dekret w sprawie przywrócenia cen normalnych na środki żywności i ustanowienia w tym celu obywatelskich komisji lokalnych. W raporcie do prezydenta Republiki p. Noulens podnosi, że postanowienia dekretu „nie czynią najmniejszej ujmy zasadzie wolnego handlu", lecz owszem pomyślany zostały jako obrona wolnego handlu przeciw spekulantom, a na korzyść kraju i „uczciwych kupców, którzy są w ogromnej większości i w których interesie jest, aby ich odróżniano od tych, którzy przez swe szkodliwe praktyki wywołują protesty konsumentów".

—o—

List otwarty
do Rady Miejskiej m. Łodzi.

Dziś Rada Miejska m. Łodzi rozpatrzy petycję łódzkiego esperanckiego towarzystwa w sprawie przemianowania jednej z łódzkich ulic na ulicę im. d-ra Zamenhofa, twórcy języka esperanto. Nie chcemy przez ogłoszenie niniejszego otwartego listu wywrzeć wpływu na pp. radnych, chcemy tylko zapoznać pp. przedstawicieli miasta z osobą tego genjalnego wynalazcy i wielkiego idealisty.

Dr. Zamenhof należy do największych osobistości naszego wieku, a jego nieśmiertelne dzieło „Esperanto" jest jedynym rozwiązaniem zagadnienia językowego. O czem filozofowie, jak Lejbnitz i Nietsche marzyli, udało się d-rowi Zamenhofowi w genjalny sposób. Mamy nareszcie łącznik językowy między narodem a narodem, między człowiekiem a człowiekiem. Ruch esperancki znalazł już miljony zwolenników wśród inteligencji i ludu pracującego w całym świecie. Także i u nas w Polsce ruch esperancki rozwija się z dnia na dzień, zataczając coraz szersze kręgi. Szczególnie potężny jest ten ruch w naszem mieście. Łódź była pierwsza podczas wojny, która wysoko podniosła sztandar zielony i obecnie stoi na czele ruchu esperanckiego w Polsce.

Dr. Zamenhof już podczas życia znalazł uznanie w całym świecie kulturalnym. Był on członkiem francuskiej legji honorowej, oficerem katolickiego orderu Izabeli. Monarchowie go odznaczali. A u nas w Polce? Genjalne dzieło jeszcze nie zostało w należy sposób zrozumiane i ocenione. Jesteśmy dalecy od czynienia zarzutów. Ale nie zapomnijmy, że Zamenhof w Polsce żył i pracował, nie zapomnijmy, że przez Esperanto wielu znakomitych uczonych Europy poznało Polskę i przyczyniło się do osiągnięcia jej niepodległości (prof. dr. Edm. Privat), nie zapomnijmy, że Zamenhof umarł w Polsce i na polskiej ziemi jest pochowany.

Nie zapomnijcie, radni m. Łodzi, że od Was zależy, żeby jedna z łódzkich ulic, która nosi nic nie znaczące imię, została przemianowana na ulicę imienia człowieka, który jest chlubą całego świata kulturalnego. Wiele miast Zachodu już posiada ulice Zamenhofa (u nas Białystok).

Proponujemy celem zmiany jedną z niżej wymienionych ulic: Dzielna, Długa, Cegielniana, Zielona i Przejazd. Radni m. Łodzi! Głosujcie tak, aby przyszłe pokolenie z dumą o Was powiedzieć mogło: w r. 1919 Łódź miała radnych, którzy zrozumieli, jak czcić pamięć jednego z największych osobistości 20-go stulecia!

10583 **Łódzkie Esper. Towarz.**

—o—

Ofiary
złożone w „Głosie Polskim":

Na kamień pamiątkowy poległym bojownikom wolności w roku 1905|6

Marek Lech 5 mk. 674

Na wieczyste łóżko w „Uzdrowisku" im. b. p. Wacława Lande,

Zamiast kwiatów z okazji rocznicy ślubu pp. Maurycostwa Bornsztajn — S. Lederostwo 20 mk. 675

Na Dom Sierot.

Bezimiennie 5 mk. 684

B. P.

Uszer Szykier

Zmarł w Podębicach dn. 10 sierpnia o godz. 3 popoł., przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby odbyło się w dn. 11 sierpnia. O czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

10587 **Żona, córki, synowie, zięciowie, wnuki i prawnuki.**

Giełda warszawska.

Dnia 12 sierpnia.

Ruble carskie a 500 — 109.25-103.25
Korony — 50.22½ — 50.00
Franki — 289.50 — 291.00
Funty —
Dolary (wczoraj powinno być) 185.75-50
Ruble dumskie — 49.00.

Med. Dentiste
E. FUCHS
przyjmuje osobiście od 11—1 i od 5—7.
138-8 **Nawrot 4.**

Lekarz dentysta
H. Lewita-Fuchs
ul. Piotrkowska 50
wyjechała. 10282—8

ORYGINALNE PIGUŁKI
REFORMACKIE
czyszczą żołądek, chronią od reumatyzmu i uśmierzają hemoroidy, prawdziwe apteki
BARCZEWSKI I KUŹNIEWICZ,
WARSZAWA TRĘBACKA № 4.
Tel. 18-71. — Pudełko mk. 4.
Żądać wszędzie.
10029—8



Skład Główny w Łodzi:
Koop. Stowarz. Właśc. Skł. Aptecz., Cegielniana 15

Prof. G. Baumgarten
wznowił lekcje gry skrzypcowej
Skwerowa Nr. 6.

Ogłoszenie.

Osoby, które zamierzają nabywać place w Karolewie przy ulicy Nowe Sady i w pobliżu tejże ulicy, zechcą zawczasu się informować w Magistracie w Wydziale Budownictwa, pokój № 26, czy na tych placach będzie dopuszczalną budowa domów, przy uwzględnieniu planu zabudowy miasta.

Magistrat
561—1 **Wydział budownictwa.**

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi organizuje dwumiesięczne kursy dla dezynfektorów. Reflektanci w wieku od lat 20 do 35, najmniej z 3-klasowym wykształceniem, mogą składać podania na ręce Przewodniczącego Wydziału Zdrowotności Publicznej, Nowy Rynek № 1, pokój № 11.

560—1 **Magistrat.**

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego

Przemysłowcy, zainteresowani w przydziale bawełny i przędzy bawełnianej od Państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby i w zakupie wełny zechcą się zgłaszać w godzinach biurowych
od 4—6 po poł.
do Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego
586—1 **Dzielna 16.**

Łódzka Fabryka Wag „Akuratność"
Konstantynowska 32, A. Ritteband,
dostarcza wagi ostemplowane i przyjmuje do reparacji i ostemplowania. — 383—2

8-mio klasowe Gimnazjum żeńskie Humanistyczne z łaciną
i Zakład Freblowski
E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej, Południowa № 18.
Zapisy nowych kandydatek do **kl. 8-ej maturalnej** oraz do wszystkich klas przyjmuje kancelarja we ŚRODY i CZWARTKI od godz. 4 — 6 po poł. Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 27-go sierpnia r. b.
957—2

INSTYTUT ELEKTROLECZNICZY
przy lecznicy „UNITAS", Pusta № 19,
— pod kierunkiem Dr. N. Goldbluma. —
Elektryzacja, d'Arsonvalizacja, Diathermia, kąpiele elektryczne, wodne, czterokomorowe i inne.
— Godziny przyjęć: od 10—11 rano. — 24

8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie
L. SOŁOWIEJCZYK-MAGALIFOWEJ
Łódź, Wschodnia 62.
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26-go sierpnia. Kancelarja gimnazjum przyjmuje podania codziennie od godz. 11—1 i od 6—7. 371-4

Z powodu wyjazdu **zaraz do sprzedania:** kompletne eleganckie urządzenie, składające się:
z gabinetu, sypialni, jadalni i kuchni,
tamże obrazy, lampy, porcelana, dywany, bronzy i t. d. 565—3
Obejrzeć można **Sienkiewicza 55.**

Oznajmienie.

J. Wójcicki i S-ka podaje niniejszym P. T. interesantom do wiadomości, że bracia Bronisław, Stefan i Konstanty Wójciccy po wystąpieniu ze spółki pożyczają pieniądze na conto firmy. Ażeby zapobiedz wszelkim nieporozumieniom, upraszamy, iż firma żadnych odpowiedzialności na siebie nie bierze.

573—1 **J. Wójcicki i S-ka.**

Kupuję brylanty, stare złoto, srebro i t. p.
zakład jub. i zegarmistrz.
A. Leszkowicz. Piotrkowska 89.

Potrzebna
zdolna maszynistka.
Zgłaszać się: Komenda Okręgu Łódzkiego Policji Państwowej, od 11 do 3-ej po poł. Ewangielicka № 17.
566—3

Mieszkanie,
składające się z 5 ciu pokoi i kuchni, umeblowane z fortepianem etc. zaraz do wynajęcia. Srednia 30, m. 6, w godz. 5—6 po poł.
569—3

Lepsze urządzenie sklepowe
1 biurko, różne szafki, 2 zegary, wieszadła i 1 drabina podwójna do sprzedania.
Ul. Sienkiewicza 47.
Zastać można od 1—2 i od 7—8 po poł. a570—3

Nowootworzony
Skład Mebli
nowych i używanych, poleca **komplety sypialnych i jadalnych pokoi,** jak również pojedyncze sztuki po cenach niskich
Piotrkowska № 21.
411—3

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz przyjęć od 9—2 i 4½—8 w. dla pań od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk
9313—15—11

Dentysta
Józef Halpern
powrócił.
Piotrkowska № 88.

Dr. med. Wigdorowicz
(z Warszawy)
Choroby nerwowe.
Zaburzenia płciowe na tle nerwowym.
Przyjmuje od 5 i pół do 7 i pół w.
Piotrkowska 225, m. 8, III piętro.
Szyldu z ulicy niema. 277-7

Akcyjne Towarzystwo Sukc.
Lebrechta Müllera
w Nowym Rokiciu
zawiadamia Szanowną Klijentelę, że przyjmuje znów do bielenia i farbowania towary i przędze wszelkiego rodzaju.

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p.
575—30

Dr. med.
B. MINTZ
b. lekarz uniw. kliniki akuszeryjno-ginekologicznej prof. Jordana w Krakowie.
Akuszerja i chor. kobiece.
Nowy Rynek 6.
Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 pp

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje: Piotrkowska № 199, m. 14. 357—8

Największa loterja krajowa R. G. O.

Dużo szans wygrania!

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji na ogólną sumę około 12 miljonów marek.

Cena losów na stałe: Ćwierć — 10 marek; ósemka — 5 marek. Na dniówki; cały — 9 marek; pół — 5 marek; ćwierć — 2 mk. 50 f.
Ciągnienie 1-ej klasy dn. 14 i 16 sierpnia.

Samuel Weinberg, Piotrkowska 58, telef. 176.

U mnie do sprawdzenia tabelki wszelkich loterji oraz wylosowanych papierów wartościowych i premjówek. 603—2

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że w dniu 1-go sierpnia r. b. został otwarty

Biuro Ajenturowo-Ekspedycyjne

p. f. **SNIADOWICZ i GORDON**

w Łodzi, ul. Krótka 6-a.

Oddziały: w Warszawie, Częstochowie i Prusk. Herbach.

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres ekspedycji, a mianowicie: clenie, transportowanie, magazynowanie, asseukracja i inkasa. 975—3

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Ługowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek **Dr. Mittelstaedt**
2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie **Dr. Marx**
2—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 chor. skórne i wener. codzien. **Dr. Stawowczyk**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie **Dr. Jokiel**
3—4 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek **Dr. Goldenberg**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

HENOCH WARSZAWSKI

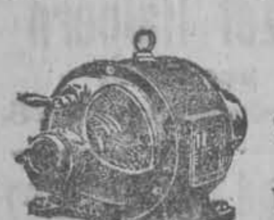
PIOTRKOWSKA 107

posiada stale na składzie:

żelazo, blachy żelazne i ocynkowane, drut, gwoździe, belki żelazne, szyny kolejowe, oraz **papę dachową.**

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wymiarowe blachy miedziane.

KUPUJĘ STARE METALE. 004—6



BIURO TECHNICZNE

„DYNAMO"

Inż. RUBINSTEIN

przeniesione zostało z ulicy Andrzeja 4 na ulicę

Piotrkowską 85

wykonywuje INSTALACJE ELEKTRYCZNE w połączeniu z siecią miejską poleca ze składu SILNIKI (motory) PRĄDNICE i PRZEWODNIKI miedziane. 999-1

Kinema „CORSO" Zielona 2

KINEMA CORSO Zielona 2

Od dziś i dni następnych I-szy raz w Łodzi

Bomba Sezonu!!

pod tyt.

Tajemniczy ślad w hotelu „Polonin"

Wielki dramat detektywny w 6-ciu częściach, w którym główną rolę odtwarza słynna z największych cyrków europejskich

MAŁPA MORRIS

Niewidziane dotychczas w dziedzinie kinematografu atrakcje.

Passe-partout nieważne.

Kinema „CORSO" Zielona 2

OGŁOSZENIE.

Z powodu nagłej przerwy w dostawie mąki Komitet Rozdziału Chleba i Mąki zmuszony jest ograniczyć proporcjonalnie racje mąki, wydawane dotychczas kooperatywom, oraz stowarzyszeniom, jak również ludności niezrzeszonej.

Pomimo wysyłanych depesz do Ministerstwa Aprowizacji i starań delegatów Państwowy Urząd Zbożowy dostarcza mąkę w tak małych ilościach, że za nienormalne zaopatrzenie ludności w chleb Magistrat odpowiedzialności ponosić nie może.

Magistrat.

565—1

Drzewo budowlane, stolarskie heblowane i fugowane do podłóg, oraz stolarskie **okna, drzwi i rusztowania.**

Najtaniej tylko u

Rudolfa Keilicha

Kilińskiego 122.

423-6

2000 koszul damskich

świeżo nadeszły.

Sztuka mk. 29.75

Cena tuzina hurtowa

Za tuzin mk. 340.—

446—3

Szmechel i Rosner, Łódź, Piotrkowska 100.

Akuszerka R. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 201—10

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, bluzki, obrusy i kołdry

Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska № 37, w podwórzu

091—3

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, karakuły, bieliznę, dywany, kwity lombardowe. Wólczańska 43, m. 6. Płacę najwyższe ceny. 091—15

A! A! Łóżka Łóżka, materace, szafa, bieliźniarka, otomanę, kredens, stół, krzesła, tremo, meble salonowe, leżankę sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 497—4

Akuszerka Drzymałłowa, przyjmuje ul. Piotrkowska 223. 9307

Do sprzedania meble dębowe pokoju jadalnego solidnej roboty. Szczegóły Wólczańska 110—3. 414—3

Do sprzedania restauracja z całkowitym urządzeniem, istniejąca od 80 lat, dobrze prosperująca do sprzedania. Wiadomość: ul. Karolewska 4, na miejscu. 498—3

Do sprzedania Szafy do ubrania i książek, łóżko drewniane z materacem, szafka nocna, rower damski nowy. Południowa 28, m. 15, front lewe wejście, 3-e piętro, 4—5 po południu. 576—2

Do sprzedania bilard, Główna 41 w restauracji. 559-1

Łóżka dębowe, najnowszy styl, robota solidna—do sprzedania u stolarza, Franciszkańska 11. 538—3

Handel win i towarów kolonjalnych okazyjnie do sprzedania zaraz. Oferty pod „35" w „Głosie". 554—2

Kupię plac, nadający się pod budowę, głęboki, oparkaniony, mogą być na nim i budynki, nadające się na pomieszczenia gospodarcze. Cenę i wymiary proszę nadesłać do Redakcji pod „F. Z". 476—2

Motor elektryczny 5 H. P. do sprzedania. Aleja 1 maja (Pasaż Szulca) 36, pończoszarnia. 460—3

Meble wyprzedaje różne stolarskie i tapicerskie, tanio. Skwerowa 5, m. 9. 466—3

Maszynistki piszącej biegle na maszynie poszukuję od zaraz. Biuro próśb, ulica Piotrkowska 87. 476—2

Meble różne do sprzedania tanio. Wschodnia 74. 510—2

Manicure staranny po powrocie z Moskwy. Gabinet Zawadzka 24, front I p., m. 6. 574—2

Matura. Kto z pp. korepetytorów lub prof. szkół średnich zechce za odpowiednią zapłatą, dopomódz mi do zdobycia świadectwa dojrzałości, zechce złożyć adres w adm. „Głosu" dla „Wiarusa". 382—3

Ogrodnik dyplomowany, hodowca kwiatów, warzyw, nasion, pszczelnictwa, oraz wszelkich robót wchodzących w zakres ogrodnictwa, poszukuje posady. Pabjanice, Moniuszki 35, J. Kacalski. 515—3

Poszukuje się pończosznika fachowca, który podjąłby się wyuczenia na swych maszynach tego rzemiosła inwalidów wojskowych. Zgłaszać się do biura Ekspozytury Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych przy ul. Ewangielickiej 17 w Łodzi. 556—1

Pokój umeblowany z oświetleniem przy inteligentej izraelickiej rodzinie jest od zaraz do wynajęcia, Pańska 29 m. 5, fr. II p. od 1—4 i 8—10 wiecz. 557—1

Pokój umeblowany o jednym oknie na II piętrze z pościelą i gazowem oświetleniem do wynajęcia. Długa 37 m. 6. 484—2

Pragnę pobierać lekcji francuskiego u francuza, ewentualnie wzamian za konwersację polską. Oferty w „Głosie" sub. „Emo 10". 575—1

Pianina, fortepiany nowe i używane, reparacje, strojenie, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie; można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 619—11

Potrzebny pianista lub pianistka na wyjazd do Ciechocinka, do kina. Wiadomość Zielona 16, m. 3, od 1—2. 418—3

Poszukuję 3 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami. Oferty do adm. sub. „F. K." 515—3

Potrzebny stróż z dobremi świadectwami. Wiadomość u A. Lubińskiego, Skwerowa № 6 m. 5, między 2—4 po południu. 524—2

Rower damski mało używany do sprzedania. Południowa 39, m. 6. 585—1

Sprzedaję całe urządzenie ślusarskie, jako bormaszyna, wentylator, feilbankę z szrubstakiem, modele i różne inne narzędzia. Wiadomość: ulica Śl.-Zarzewska 146, m. 17. 579-2

Sypialnia okazyjnie do sprzedania z powodu wyjazdu. Kątna 42. Dramez. 548-2

Skład apteczny w Łodzi do sprzedania. Wiadomość: Cmentarna 3 m. 13. 547—3

Student prawa udziela lekcji, przyjmie ewent. w szkole. Specjalność: łacina, polski, historja. Oferty sub. „Student" w administracji „Głosu". 429-3

Szanowny Panie Radkiewicz! Byłem w Łodzi i bardzo chciałem pana widzieć, lecz nie mogłem pana w żaden sposób odszukać. Proszę o kilka słów do mnie. J-ja P-ka, Warszawa, N-ki 33-39. 487-2

Zagubione dokumenty:

Abramson Moszek zgubił kartę węglową, Wschodnia № 22. 581—1

Borowiecki Henoch zgubił kartę węglową za № 976. 563—1

Braun Moryc zgubił kartę węglową № 10313, Długa 14. 578—1

Frydman Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 403—3

Gnatt Nutha Majer zgubił kartę węglową za № 7980. 564—1

Dawidowicz Abram Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie. 549—3

Huberman Szmul Zajnwel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 551—3

Ickowicz Fiszel zgubił paszport wydany w Łodzi. 471—3

Jakóbowicz Doba zgubiła paszport tymczasowy, wydany w Łodzi. 489—3

Magalif Daniel zgubił kartę węglową za № 11170. 572—1

Kleinlerer Chemja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 417—3

Kronzylber Majlach zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 474-3

Kornblit Jankiel zgubił kartę węglową № 267 II, Jerozolimska 7. 550—1

Michałowicz Chaim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 504—3

Nikodem Aleksander zgubił paszport belgijski, wydany w Lederberg w Belgji. 553—3

Dąbrowski Szczepan zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 555—1

Szotland Estera zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 501—3

Szejer Fiszel zgubił paszport niemiecki, wydany w Strykowie, 523—3

Wolman Majlech zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 494—3

Zołotarewski Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 545—5

Zytman Moszek zgubił kartę węglową, Wschodnia 22. 582-1

Zandberg Jakób Zelig zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 584—3

Zgubiono portfel, zawierający paszport polski, wydany w Łodzi, oraz odroczenie wojskowe na imię Józefa Tasza i inne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Wspólną № 12. 580—2

Zgubiono portfel z paszportem i legitymacją chlebową z kartkami na okres 108 na imię Jakóba Bladego, oraz paszport rosyjski na imię Abrama Bladego (zmarłego brata), kilka marek, różne dokumenty i fotografja ojca. Prosi się o zwrot tych dokumentów za zatrzymaniem pieniędzy na ul. Kielma 25 Bałuty do gospodarza. 558—1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Abrama Naparstka, wydany w Łodzi oraz legitymację chlebową na imię Trajtela Fuchsa na 4 osoby. 518-3

Zaginęły 2 kwity po 10,000 marek z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Łodzi wydane na imię H. L. Kaszub Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Zachodnią 15, Kaszub. 120—3

Zgubiono paszport familijny, na im. Ruchli, Idka i Heleny Szpiro, wydany w Łodzi. 815—3

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.